

POSTANOWIENIE Z DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2001 R.

IV KZ 59/01

1. Uznanie wniosku o przywrócenie terminu za bezskuteczny nie może być utożsamiane z odmową przywrócenia terminu. Podjęcie decyzji o odmowie bądź przywróceniu terminu należy do wyłącznej kompetencji sądu (art. 126 § 2 k.p.k.) i może nastąpić dopiero wtedy, gdy spełnione są warunki do merytorycznego rozpoznania wniosku, a więc wówczas, gdy został on skutecznie wniesiony.

2. W przypadku nieusunięcia, w trybie art. 120 k.p.k., braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, decyzja o bezskuteczności wniosku powinna być podjęta w formie zarządzenia prezesa sądu (lub osoby wymienionej w art. 93 § 2 k.p.k.), nie zaś w formie postanowienia sądu wydanego w ramach art. 126 § 2 k.p.k.; takie zarządzenie prezesa zamyka drogę do wydania wyroku w trybie kasacji i podlega zaskarżeniu (art. 459 § 1 *in princ.* k.p.k. w zw. z art. 466 k.p.k.).

*Przewodniczący: sędzia SN E. Gaberle.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: S. Szustakiewicz.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jarosława S., skazanego za przestępstwo określone w art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., po rozpoznaniu zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 23 lipca 2001 r. uznające wniosek skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji za bezskuteczny, po wysłuchaniu wniosku prokuratora  
p o s t a n o w i ł   u t r z y m a ć   w   m o c y   z a s k a r ż o n e   z a r z ą d z e n i e .

## Z u z a s a d n i e n i a:

W dniu 22 listopada 2000 r. skazany Jarosław S. złożył wniosek o doręczenie odpisu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 listopada 2000 r. wraz z uzasadnieniem, jak również o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji.

Zarządzeniem z dnia 7 marca 2001 r. Prezes Sądu Okręgowego w K. nie uwzględnił wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, ponieważ skazany nie wykazał, aby nie był w stanie ponieść kosztów ustanowienia obrońcy. Odpis tego zarządzenia doręczono skazanemu w dniu 13 marca 2001 r. (...), a w dniu 15 marca 2001 r. skazany złożył ponowny, umotywowany wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu do sporządzenia kasacji.

Doręczenie skazanemu odpisu prawomocnego wyroku z uzasadnieniem nastąpiło w dniu 16 marca 2001 r., natomiast w dniu 17 kwietnia 2001 r. skazany wystąpił z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia kasacji. Zarządzeniem z dnia 30 maja 2001 r. wezwano skazanego, w trybie art. 120 k.p.k., do uzupełnienia wniosku przez złożenie kasacji sporządzonej i podpisanej przez adwokata. Po otrzymaniu odpisu tego zarządzenia skazany złożył kolejny wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, zarzucając, iż nie uzyskał odpowiedzi na wcześniejsze prośby, w tym także zawartą we wniosku o przywrócenie terminu.

W dniu 23 lipca 2001 r. Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. wydał zarządzenie, w którym uznał wniosek skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji za bezskuteczny, wobec nie spełnienia żadnego warunku wyznaczonego zarządzeniem z 30 maja 2001 r. Pismo skazanego z dnia 30 lipca 2001 r. zatytułowane „odwołanie” przedstawiono wraz z aktami sprawy Sądowi Najwyższemu do rozpoznania. W odwołaniu tym skazany powtarza zarzuty podniesione w ponawia-

nych wnioskach o wyznaczenie obrońcy z urzędu, argumentując, że z uwagi na trudną sytuację majątkową i rodzinną oraz brak pracy w areszcie śledczym, nie jest w stanie ustanowić obrońcy do sporządzenia kasacji; skazany zarzuca ponadto, że wskutek nierozpoznania drugiego wniosku o wyznaczenie obrońcy uniemożliwiono mu wniesienie kasacji w terminie, mimo że wyroki sądów obu instancji zostały wydane „zaocznie” i są dotknięte innymi, licznymi uchybieniami. W konsekwencji skazany domaga się przywrócenia terminu do wniesienia kasacji oraz wyznaczenia obrońcy z urzędu, gdyż został pozbawiony prawa do obrony i możliwości wykazania, że jest niewinny.

Rozstrzygając jak w części dyspozytywnej postanowienia, Sąd Najwyższy miał na uwadze, co następuje:

Zacząć należy od podkreślenia, że sąd odwoławczy zasadnie wezwał skazanego do usunięcia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji. Aby bowiem pismo procesowe mogło otrzymać właściwy bieg, musi odpowiadać wymaganiom formalnym, przewidzianym w art. 119 i 120 § 1 k.p.k., a także w przepisach szczególnych. Takim przepisem szczególnym jest art. 126 § 1 k.p.k., który nakłada obowiązek jednoczesnego dopełnienia czynności, która miała być w terminie wykonana. Warunkiem rozpoznania wniosku skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji było więc złożenie, wraz z tym wnioskiem, skargi kasacyjnej, która powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę, gdyż tylko taka kasacja spełnia wymóg określony w art. 526 § 2 k.p.k. Odstąpienie od przestrzegania tych warunków oznaczałoby „przedłużenie” terminu określonego w art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k., choć możliwości takiej obowiązujące przepisy nie przewidują (patrz: uchwała SN z dnia 14 maja 1971 r., VI KZP 92/70, OSNKW, 1971, z. 7-8, poz. 105 i postanowienie SN z dnia 27 lipca 1997 r., II KZ 65/97, OSNKW 1997, z. 9-10 poz. 78).

Przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozpoznania pisma skazanego zatytułowanego „odwołanie” rodzi konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy zarządzenie prezesa z dnia 23 lipca 2001 r., uznające wniosek skazanego o przywrócenie terminu za bezskuteczny, zostało wydane w formie i trybie wymaganym przez ustawę oraz czy decyzja zawierająca takie rozstrzygnięcie podlega zaskarżeniu.

Odnosząc się kolejno do tych kwestii, zauważyć trzeba, że uznanie wniosku o przywrócenie terminu za bezskuteczny nie może być utożsamiane z odmową przywrócenia terminu. Podjęcie decyzji o odmowie bądź przywróceniu terminu należy do wyłącznej kompetencji sądu (art. 126 § 2 k.p.k.) i może nastąpić dopiero wtedy, gdy spełnione są warunki do merytorycznego rozpoznania wniosku, a więc wówczas, gdy został on skutecznie wniesiony. Ustawowy zwrot o uznaniu pisma „za bezskuteczne” oznacza bowiem, że pismo nie wywołuje skutku, jaki jest z nim związany w razie niezuzupełnienia braku w terminie, czyli nie może zainicjować postępowania, któremu początek daje dopiero skuteczne wniesienie pisma procesowego. A zatem w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego uruchomienia postępowania o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji i z tego względu nie mogło zapaść orzeczenie sądu, lecz tylko zarządzenie prezesa, podjęte w ramach dokonywanej z urzędu wstępnej kontroli prawidłowości wniosku zmierzającego do wszczęcia postępowania kasacyjnego, Zarządzenie o bezskuteczności wniosku ma identyczny charakter, jak zarządzenie prezesa o odmowie przyjęcia środka zaskarżenia z powodu jego braków formalnych z tym zastrzeżeniem tylko, że taka treść rozstrzygnięcia (odmowa przyjęcia, a nie bezskuteczność) została wyraźnie zastrzeżona dla środków odwoławczych (art. 429 § 1 k.p.k.) oraz kasacji (art. 530 § 2 k.p.k.), a w drodze wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy – także dla wniosku o wznowienie postępowania. Pod względem skutków procesowych wszystkie te decyzje są równoważne, gdyż blokują dalszy tok postę-

powania, a wyraźnego podkreślenia wymaga tutaj fakt, że każda z decyzji o odmowie przyjęcia środka zaskarżenia może być zweryfikowana przez wniesienie zażalenia.

Nie inaczej trzeba rozstrzygnąć kwestię dopuszczalności zażalenia na zarządzenie prezesa uznające za bezskuteczny wniosek skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Co oczywiste, przepis art. 120 k.p.k. nie przewiduje zażalenia na wydaną w tym trybie decyzję, a ze wskazanych przyczyn nieuprawnione byłoby odwoływanie się do przepisu art. 126 § 3 k.p.k. Nie może mieć jednak zastosowania art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k., wyłączający dopuszczalność zażalenia na postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia kasacji. Jest to przepis szczególny, w którym ustawodawca wprowadził niezaskarżalność orzeczenia sądu, a wobec niedopuszczalności rozszerzającej interpretacji przepisów szczególnych, nie może on odnosić się do decyzji innych podmiotów. Poza tym zarządzenie prezesa nie zawiera rozstrzygnięcia, o którym mowa w tym przepisie, tj. o odmowie przywrócenia terminu, lecz tylko o bezskuteczności złożonego wniosku. Dopuszczalność wniesienia zażalenia na takie zarządzenie wynika z treści art. 466 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 459 § 1 *in princ.* k.p.k. Niewątpliwie jest bowiem, że zarządzenie prezesa sądu zamykające drogę do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji zamyka zarazem drogę do wydania wyroku w trybie kasacji i art. 459 § 1 *in princ.* k.p.k. odnosi się również do takiej sytuacji (por. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1996 r., V KZ 13/96, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 45). Za taką interpretacją wskazanych przepisów przemawia również i to, że decyzja sądu określona w art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k. może zostać zaskarżona „pośrednio”, tj. przy okazji wniesienia zażalenia na odmowę przyjęcia kasacji (zob.: S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1998, t. II, s. 684-685), podczas gdy zarządzenie o bezskuteczności wniosku nie podlegałoby ta-

kiemu zaskarżeniu; nie można wszak odmówić przyjęcia kasacji, której nie złożono.

W rezultacie Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku nieusunięcia, w trybie art. 120 k.p.k., braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, decyzja o bezskuteczności wniosku powinna być podjęta w formie zarządzenia prezesa sądu (lub osoby wymienionej w art. 93 § 2 k.p.k.), nie zaś w formie postanowienia sądu wydanego w ramach art. 126 § 2 k.p.k. (dlatego też spotykanego w praktyce kierowania tego rodzaju spraw na posiedzenie sądu w celu wydania postanowienia nie można uznać za zasadne); takie zarządzenie prezesa zamyka drogę do wydania wyroku w trybie kasacji i podlega zaskarżeniu (art. 459 § 1 *in princ.* k.p.k. w zw. z art. 466 k.p.k.).

Rozpoznając zatem zażalenie skazanego na zarządzenie z dnia 23 lipca 2001 r. Sąd Najwyższy uznał je za niezasadne. Oczywiście jest bowiem, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji nie spełnia wymogu określonego w art. 126 § 1 k.p.k. i brak ten, mimo wezwania, nie został usunięty w terminie przewidzianym w art. 120 § 2 k.p.k. Z tego względu zaskarżone zarządzenie, jako trafne, należało utrzymać w mocy. Rozstrzygnięcie to nie rozwiązuje wszystkich problemów, jakie występowały w niniejszej sprawie. Rzecz w tym, że oprócz pierwszego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu (połączonego z wnioskiem o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem), skazany złożył następne wnioski o wyznaczenie obrońcy z urzędu e celu sporządzenia kasacji. Żaden z kolejnych wniosków nie został rozpoznany, w tym także wniosek z dnia 15 marca 2001 r., złożony w terminie umożliwiającym skuteczne wniesienie kasacji. Wniosek ten skazany umotywował, co ma istotne znaczenie, gdyż zarządzeniem z dnia 7 marca 2001 r. odmówiono uwzględnienia pierwszego wniosku z uwagi na niewykazanie przez skazanego, dlaczego nie może ponieść kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru. Umotywowanie wniosku

wymagało więc rozważenia przytoczonych w nim okoliczności oraz sprawdzenia niektórych z nich (np. dotyczących zatrudnienia i stanu konta w zakładzie karnym). W takiej sytuacji nie do zaakceptowania jest brak właściwej reakcji sądu, a za taką nie można uznać odrębnej adnotacji z dnia 14 maja 2001 r., uczynionej na kolejnym wniosku o pozostawieniu go bez rozpoznania wobec rozstrzygnięcia kwestii wyznaczenia obrońcy zarządzeniem z dnia 7 marca 2001 r.

Dodać przy tym trzeba, że decyzja odmawiająca wyznaczenia obrońcy z urzędu nie ma waloru prawomocności materialnej, czyli nie wyklucza dopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, gdy odmowa nastąpiła ze względu na brak względnej przesłanki, wymaganej do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Usunięcie tego braku obliguje do rozpoznania uzupełnionego wniosku, co rzecz jasna nie przesądza o kierunku rozstrzygnięcia wniosku i tym bardziej o możliwości skutecznego wniesienia kasacji, ale wydanie decyzji, od której możliwość taka zależy, jest bezwzględnie konieczne.